Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 70 | Kraków, sobota 25 marca 1922 | Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranicą miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 20 Mk
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca, bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Zwycięstwo polskiej racyi stanu nad wichrzeniem endeckiem

Stanowczość wobec wichrzeń endeckich wykazał gabinet Ponikowskiego — i **endecya musiała się skurczyć i pogodzić z formułą rządową w sprawie w-leńskiej.** Odbyło się, jakby szeksp-rowskie „poskromienie złośnicy..." Pytanie tylko, czy nieugiętość premiera i jego kolegów swój hart osiąga li tylko z jego duszy czy też — skoro warcholstwo endecyi **doprowadziło do wystąpienia trzech mocarstw ententowych** — jest to odwaga z „musu", czy z braku wyboru: protest ententy więcej może bowiem zaważyć na szali losów Wileńszczyzny, niż wszelkie rozdzieranie gardła i szat przez endecyę.

A wiemy, jaką była linia postępowania ententy w sprawie wilenskiej. Wileńszczyznę chciano zostawić w zawieszeniu, ażeby nią ustroić drzewko gwiazdkowe dla przyszłej, zrodzić się mającej „Rosyi odnowionej".

A gdy ta się nie zjawiała, mocarstwa ententowe wolały raczej widzieć Wileńszczyznę w rękach Litwinów kowieńskich, uważając, że w razie potrzeby łatwiej będzie mogła owa „Rosya odrodzona" stamtąd rewindykować Wilno (może wraz... z Kownem), niż gdyby ono z Polską zostało związane.

Taka linia zaznaczyła się, pomimo, że kiedyś w momencie jeszcze niewyklarowanym — organ np. blisko stojący Lloyd George'a „Daily Chronicle" stwierdzała: jeżeli Rosya bolszewicka zrzeka się Wilna, to przypaść ono może tylko Polsce: spornem ono mogło być tylko pomiędzy temi dwoma państwami — a uroszczenia Litwinów są pretensyą bezpodstawną, megalomańską.

Ale w kwestyi „Rosyi z przyległościami" — a pod tym kątem widzenia zapatruje się Londyn na sprawy tu rozważane — zmienia się kurs polityki loyd-georgerowskiej jak kartki kalendarza ściennego; nagina się ona do zmiennych konjunktur: próbuje wciąż nowych zabiegów: to coś zamierza, to już przymierza, ale w każdym momencie uważa, że wpadła na drogę celową.

Polityka polska — federalistyczna, zmierzająca do tego, ażeby zespolić wysiłki Warszawy i Kowna w sprawie ustalenia losu Wilna, jako łącznika pomiędzy obu krajami, rywalizującymi o nie, byłaby zapewne w oczach Anglii stworzyła obraz tak rozumnej i solidnej kooperacyi, że podobną sytuacyę wzięłaby była w rachubę.

Ale ponieważ takiego solidnego i solidarnego postępowania nie było, ponieważ jątrzył się spór — nasuwała się a raczej pozostawała okazya do dalszego dysponowania, do robienia ze spornego obszaru „partyi gry dyplomatycznej"...

Skoro zaś Polska uchodzi za klientkę Francyi przedewszystkiem, ergo polityka angielska gra chętniej — przeciw Polsce.

Tymczasem polityka Francyi w sprawie wileńskiej nie pokrywała się też wcale z aspiracyami polskiemi.

Francya więcej i usilniej pragnęła, niż Anglia „odnowy" Rosyi — więc w tę odnowę goręcej wierzyła: stąd też nie bez kozery na terenie wileńskim i kowieńskim (choć pod firmą Ligi Nar.) wypływały osoby, a la p. Chardigny lub zabierali głos różni „znawcy", jak popisujący się niedawno w prasie paryskiej p. komendant d'Etschegoyen, który we „Figarze" dowodził rzekomego szalbierstwa wyborów wileńskich, posiłkując się takiemi cyframi, jak że Wileńszczyzna posiada aż 1,050.000 mieszkańców, z których tylko 150.000 zostało wpisanych na listy wyborcze!

Ale Genua za pasem, uznanie rządu sowietów coraz bardziej aktualne: najuporczywiej ociągająca się na tym punkcie Francya przebywa fazę przełomu w swej polityce rosyjskiej lat ostatnich.

Akcya pośrednicząca Ligi Nar., na którego to noworodka, powstałego z różnych komórek macierzystych — wspólnego, a niczyjego miała spaść odpowiedzialność za ostatnie słowo w sprawie wileńskiej — zawiodła.

Rządy ententy stanęły wobec konieczności decyzyi własnej co do zaakceptowania takiego lub innego rozstrzygnięcia kwestyi Wilna. Z polskiej strony zdecydowano się na odwołanie do ludności przez wybory sejmowe.

Wybory i uchwały wypadły tak wyraziście, że żadne kłamstwa nie mogą przewagi polskich aspiracyi na tym terenie zakwestyonować.

Wobec powyższej konjunktury — na przedprożu do zjazdu genueńskiego — karty ułożyły się dla nas bardzo pomyślnie. Należało tylko dbać o to, ażeby — mamy tu wciąż na myśli dyplomatyczną stronę tej sprawy — ułatwić mocarstwom zwrot w kierunku uznania, że przynależność Wilna do Polski nie podlega zakwestyonowaniu. Tu należało zachowanie tego „decorum", iż Wileńszczyzna łączy się z resztą Polski, jako prowincya rządzona autonomicznie. W tym wypadku nie była to żadna ofiara, składana na ołtarzu „bóstw ententowych", gdyż ziemia Wileńska posiada swoje rdzenne mniejszości narodowe, a więc i swoistą strukturę etniczną (narodowościową), wymagającą uwzględnienia.

Tylko awanturnictwo endeckie spowodowało, że słuszny postulat wewnętrzny stał się przedmiotem nacisku zagranicy.

Dziś endecya kapituluje, natworzywszy mnóstwo kwasów w Wlnie, rozwiecowawszy tą cichą ziemię w sensie uważania, że rząd polski, Sejm polski chciał jej wolę sfałszować, jej uczucia sponiewierać... Tworzyli dusz rozłąkę pod hasłem ściślejszego zespolenia fizycznego Wilna i Warszawy.

I jeden szczegół charakterystyczny, gdy pozostali w Warszawie „protestowicze" podpisywali akt złączenia w tekście rządowym — dyspensy na to udzielał ksiądz — poseł Olszański, wpisawszy przedtem własnoręcznie w ich imieniu błahy politycznie frazes, wyrażający nadzieję, że Sejm ustali statut ziemi Wileńskiej zgodnie z wolą, wyrażoną w uchwale sejmu wileńskiego.

Porównajmy to z poprzednią sytuacyą, kiedy arcyb. Hryniewiecki wzorem „więźnia watykańskiego" nie chciał opuszczać coprawda nie Watykanu, lecz wagonu i dotknąć stopą wszetecznej ziemi stolicy, chcącej Wilnu narzucić statut, a zobaczymy, jak to endecy zawsze inscenizują swoje wystąpienia, wysuwając na czoło księży. **Obecna klęska endecyi**, przełamanie jej praktyk burzycielskich, **jest dla polityki polskiej faktem doniosłym.**

Przed Genuą — musiała Polska mieć gotowy akt akcesu W-lna; mieć dojrzały owoc w ręku.

Ponadto w chwili takiego wystąpienia, do którego przygotowano się porozumieniem z dwoma ugrupowaniami państw (zjazd belgradzki i warszawski) nie mógł rząd, względnie min. spraw zagranicznych, zostawiać za plecyma jaskrawego obrazu rozdwojenia we własnym kraju — rozdwojenia **osłabiającego pozycyę tego rządu w oczach zagranicy.**

Dopóki rej wiódł tani jarmarczny „rejtanizm" endecyi mogliśmy zapłacić zań aż nadto drogo! Ciekawe tylko, jak endecy wytłomaczą naiwnym, których pociągnęli, że „magiczna" formuła ks. Olszańskiego salwuje ich stanowisko w sprawie wileńskiej.

Wykluczenie robotników rolnych od ubezpieczenia w kasach chorych

(PAT) **Warszawa**, 23 marca.

Komisya ochrony pracy przyjęła 13 głosami przeciw 12 wniosek nagły posła Potoczka i Sredniawskiego o nierozciągnięciu obowiązku ubezpieczenia od chorób w kasie chorych **dla robotników rolnych oraz na wiejską służbę domową.** Przedstawiciele stronnictwa robotniczego na znak protestu przeciw tej uchwale **opuścili salę posiedzeń.**

Gdańskie pogłoski o konwencyi wojskowej polsko-czeskiej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 23 marca.

Gdańskie dzienniki niemieckie przyniosły wiadomość, jakoby w najbliższym czasie miała być zawartą między Polską a Czechosłowacyą konwencya wojskowa. W tym celu — jak dalej brzmi ta informacya — bawi w Pradze polski pełnomocnik wojskowy. Konwencya ta ma być utrzymana w najściślejszej tajemnicy i nie będzie zakomunikowana nawet parlamentom w Warszawie i w Pradze.

Sfery rządowe, do których korespondent Wasz zwrócił się o informacyę, wyrażają **zdziwienie** z powodu tej wiadomości, która **niema najmniejszego uzasadnienia i jest z gruntu fałszywa.**

PPS za niepodległością Gruzyi

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 23 marca.

Związek posłów PPS zgłosił na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu wniosek nagły w sprawie akcyi rządu na rzecz wyzwolenia Gruzyi z pod jarzma bolszewickiego. Wniosek kończy się następującem **wezwaniem:** Sejm wzywa rząd, aby dążył **do podniesienia sprawy Gruzyi na konferencyi w Genui** i dołożył wszelkich starań do takiego jej załatwienia w drodze pokojowej, które pozwoli narodowi gruzińskiemu odzyskać niepodległość państwową.

—ooo—

Zmiana ustawy o ochronie lokatorów

Warszawa (PAT). Komisya prawnicza pod przewodnictwem posła Mieczkowskiego wysłuchała sprawozdania posła Jasiukiewicza o powziętych przez podkomisyę uchwałach w sprawie ochrony lokatorów. Podkomisya stanęła na stanowisku:

1) aby **dopuścić swobodę umów co do wysokości komornego** w myśl artykułu pierwszego noweli rządowej; 2) aby znieść świadczenia dodatkowe, przewidziane w artykule 5-tym ustawy o ochronie lokatorów; 3) aby **przyjąć podwyżkę komornego** w rozmiarach następujących:

a) Z mieszkań mieszczących się w suterenach i na poddaszach, oraz z mieszkań, składających się z 1 izby bez żadnych ubikacyi, **podwyższyć 25 krotnie**, w stosunku do komornego z 1914 r.; b) z mieszkań o ilości pokojów od 1—4 włącznie **50 krotnie**; c) z mieszkań, składających się z 5—6 pokojów **80 krotnie**; d) z mieszkań składających się z większej ilości pokojów **80 krotnie**; e) z lokali na hotele, pensyonaty, pokoje umeblowane, banki, sklepy, lokale handlowe i przemysłowe, oraz na pracownie, nie połączone z mieszkaniem **100 krotnie**; f) za lokale na szkoły, zakłady dla dzieci w wieku przedszkolnym, oraz dla młodzieży szkolnej, uznane za takie przez ministeryum wyznań religijnych i oświecenia publicznego, za lokale na lecznice i szpitale, wreszcie na wspóldzielnie, **60 krotnie**; g) za lokale na drobne pracownie albo sklepy, połączone z mieszkaniem, zamieszkałe osobiście przez właściciela, a nie przenoszące włącznie 3 kopoi, **60 krotnie**.

4) Aby 10 procent wpływów za komorne wpływało do kas miejskich na rzecz odbudowy miast.

Uchwały ostatecznej nie powzięto.

Strejk drukarski we Lwowie

Lwów. (PAT) Strejk zecerów trwa dalej. Dwudniowe narady pomiędzy pracodawcami a zecerami, które toczyły się przy pośrednictwie wiceprezydenta miasta dra Schleichera, nie doprowadziły do rezultatów. Dalsze obrady odbędą się jutro w południe.

Konferencya państw bałtyckich na zaproszenie Rosyi

Ryga. (PAT) Przedstawiciel rządu sowieckiego Jureniew zwrócił się oficyalnie do rządu łotewskiego o zwołanie konferencyi państw bałtyckich z udziałem Rosyi na dzień 28 bm. Rząd łotewski wyraził zgodę na tę propozycyę i występuje w roli państwa zapraszającego

Pośrednictwo p. Calondera w sprawie górnośląskiej

Genewa. (PAT). Pośrednictwo prezydenta Calondera, **które wyrażało się w bezpośrednich naradach przewodniczących obu delegacyj polskiej i niemieckiej**, prowadzonych w jego obecności i pod jego przewodnictwem, nie dały dalszych wyników, a obecnie zostały **przerwane**. Wobec tego trzy ważne **kwestye, mianowicie**: 1) likwidacya, 2) zastosowanie artykułu 256 traktatu wersalskiego w sprawie **własności niemieckiej i pruskiej**, 3) kompetencye międzysojuszniczej komisyi dla ochrony mniejszości, muszą być załatwione przez **wyrok rozjemczy** prezydenta. We czwartek i piątek na publicznem posiedzeniu konferencyi ustalone będą zasady tego wyroku rozjemczego, a mianowicie we czwartek omawianą będzie sprawa likwidacyi, w piątek obie pozostałe. Wyrok zapadnie prawdopodobnie w sobotę albo niedzielę na zwyczajnem posiedzeniu.

Konferencya genueńska punktem zwrotnym w historyi Europy

Leafield. (PAT. Radio) Korespondent dyplomatyczny „Evening Standard" pisze, że Lloyd George domagać się będzie radykalnych zmian dotychczasowego systemu. Konferencya genueńska musi **się stać punktem zwrotnym w historyi Europy.** Premier dlatego wystąpi przed Izbą gmin, by dać jej pogląd na doniosłość chwili i znaczenie jej dla Anglii. W owem potężnem zamierzeniu musi Lloyd George czuć poparcie całego narodu angielskiego. Waśnie polityczne muszą ustąpić na bok przed wielkim ogólnym interesem państwowym W. Brytanii.

Prasa angielska o konferencyi

Leafield. (PAT Radio) W oczekiwaniu historycznej doniosłości konferencyi genueńskiej dzienniki **angielskie wyrażają nadzieję, że pierwszy raz od 1914 roku zniknie przegroda między zwyciężonymi a zwycięzcami.** Jakakolwiek partya angielska dojdzie do steru, nie może szukać dróg innych niż obecny rząd: zniesienia bezrobocia i przywrócenia równowagi politycznej.

Delegacye

Paryż. (PAT) Rząd nie wydał jeszcze zarządzenia w sprawie składu delegacyi francuskiej na konferencyę genueńską. Objęcie przewodnictwa delegacyi zaproponowano Vivianiemu i Poicaremu. Z przyczyn osobistych Viviani uchylił się od przyjęcia tej misyi.

Ryga. (PAT) Delegacya sowiecka na konferencyę genueńską przyjeżdża do Rygi dnia 28 marca.

Szef biura prasowego konferencyi

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Z Rzymu donoszą, że kierownikiem biura prasowego na konferencyi ma zostać były włoski prezydent ministrów Nitti.

SEJM

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 23 marca.

Przed rozpoczęciem dzisiejszego posiedzenia Sejmu rozesłał PAT wiadomość, że zapowiedziane na dziś expose ministra skarbu p. Michalskiego zostało w porozumieniu z marszałkiem Sejmu odłożone na wtorek wobec tego, że dzisiejsze posiedzenie było poświęcone wyłącznie **sprawie wileńskiej**.

Sensacyą dzisiejszego posiedzenia było, że rząd cofnął się z pierwotnego swego stanowiska w sprawie art. 3 pragmatyki oficerskiej i zgodził się na wniosek posłów Liebermana i Hartglasa na taką stylizacyę tego artykułu, że oficerem może zostać nieposzlakowany obywatel polski, którego patryotyzm nie podlega wątpliwości. Wiadomo, że na posiedzeniu wiorkowem uchwalono w drugiem czytaniu, że oficerem może być tylko Polak, czyli że wbrew głoszonemu przez konstytucyę rownouprawnieniu wykluczono możliwość zostania oficerem przez obywatela polskiego narodowości niepolskiej. Przeciw temu gwałceniu konstytucyi, na które minister wojny, generał Sosnkowski zupełnie nie reagował, a cała prawica za niem głosowała, wystąpił poseł tow. **Lieberman**, proponując wbrew wnioskowi referenta posła Anusza przywrócenie pierwotnego tekstu. To się stało obecnie w trzeciem czytaniu za zgodą rządu i referenta, a nawet endecya nie sprzeciwiła się.

Poza tem posiedzenie nie zawierało ciekawych momentów. Punkt 7 porządku dziennego obejmował sprawozdanie komisyi oświatowej i skarbowo-budżetowej o ustawie w sprawie **uposażenia profesorów szkół akademickich**. Dyskusya nad tą sprawą była przewlekła i przeszła bez wrażenia.

(PAT). **Warszawa**, 23 marca.

Sejm zamianował dra Stanisława Białego członkiem tymcz. wydziału samorządowego we Lwowie (w miejsce mianowanego posłem w Wiedniu dra Lasockiego) i przystąpiono do dyskusyi nad interpelacyą Związku lud. nar. w sprawie poruszonej przez „Czas" wpływania przez ministra sprawiedliwości na apelacyą krakowską co do załatwiania spraw głównego urzędu ziemskiego.

Interpelacyę uzasadniał pos. ks. Lutosławski, poczem minister sprawiedliwości Sobolewski wyjaśnił, że na sprawę nie wpływał, zaś konfiskata „Czasu" nastąpiła na zarządzenie prokuratoryi zatwierdzone przez sąd.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy

o prawach i obowiązkach oficerów.

Poseł Anusz w porozumieniu z klubami zaproponował następujące brzmienie pierwszej części art. III: „Oficerem wojsk polskich może być nieposzlakowany obywatel państwa polskiego odpowiadający przewidzianym ustawowo warunkom, którego patryotyzm polski nie ulega żadnej wątpliwości".

Na tę redakcyę art. III zgodził się kierownik min. wojny gen. Sosnkowski. W głosowaniu **przyjęto art. III** z poprawką posła Anusza.

Przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o

uposażeniu weteranów

powstań narodowych oraz rezolucyę posła tow. Regera, apelującą do rządu o wniesienie ustawy zabezpieczającej los innych bojowników o niepodległość oraz powstańców górnośląskich.

Wreszcie w drugiem i trzeciem czytaniu załatwiono ustawę

o państwowym banku odbudowy.

Następne posiedzenie jutro z porządkiem dziennym: sprawa wileńska.

Wyjazd ministra Skirmunta

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Minister spraw zagranicznych p. Skirmunt wyjeżdża w niedzielę do Paryża i Brukseli, skąd uda się na konferencyę do Genui. Na czas jego nieobecności kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych obejmie premier Ponikowski.

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Premier Ponikowski wrócił z Poznania.

Zniesienie trzech okręgowych urzędów ziemskich

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). W celach oszczędnościowych prezes głównego urzędu ziemskiego dr Kiernik wystąpił do Rady ministrów z wnioskiem skasowania trzech okręgowych urzędów ziemskich: w Łomży, Radomiu i Kaliszu. Rada ministrów wniosek ten przyjęła, wobec czego urzędy te przechodzą w stan likwidacyi.

Likwidacya ministerstwa b. dzielnicy pruskiej

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). W związku z przejęciem niektórych agend ministerstwa b. zaboru pruskiego przez ministerstwo spraw wewnętrznych w najbliższym czasie delegowani zostaną do Poznania wyżsi urzędnicy tego ministerstwa dla zapoznania się ze sprawami likwidującego się ministerstwa. Delegowani urzędników uważają za konieczne ze względu na odrębne przepisy prawne, obowiązujące dotąd w b. zaborze pruskim.

Aresztowanie działaczy rosyjskich w Warszawie

Warszawa. (PAT) Zpośród aresztowanych onegdaj działaczy rosyjskich czterech zwolniono pod warunkiem natychmiastowego opuszczenia Rzeczypospolitej. Dotyczy to generała Machnowa, generała Nowikowa, prokuratora Herszelmana i pewnego generała ukraińskiego. Aresztowany Lubimow z żoną i Tuhan-Baranowski zostali zwolnieni jako przedstawiciele międzynarodowego Czerwonego Krzyża, którzy zajmowali się akcyą humanitarną w obozach koncentracyjnych, niosąc pomoc internowanym żołnierzom rosyjskim.

Przeciw zastojowi budowlanemu

Warszawa. (PAT) Komisya dla badania kryzysu w przemyśle i handlu stwierdziła, że powodem stagnacyi w przemyśle budowlanym jest przedewszystkiem brak ruchu budowlanego w kraju i uchwaliła następujący wniosek: Celem rozwinięcia ruchu budowlanego i zwolnienia mieszkalnych budowli dotychczas zajmowanych na biura i urzędy, wzywa się rząd do natychmiastowego przystąpienia **do budowy specyalnych gmachów własnych.** Przedstawiciel ministerstwa skarbu oświadczył, że rząd uznaje sprawę budowy za podstawową, wskutek tego jest ona przedmiotem codziennych debat, a nadzieja, że ministerstwo skarbu gotowe jest **zwiększyć odpowiednio kredyty na rozszerzenie ruchu budowlanego.**

—ooo—

Czarna ofenzywa

Nowa broszura posła K. Czapińskiego

II.

Gdy pionierów nowożytnej wiedzy prześladowano — a te same wskazówki dziś jeszcze (!) polecają pp. Bobki i Madeje; gdy dziś jeszcze chcą klerykali naukę na madejowem łożu męczyć, warto przypomnieć, jak wyglądałaby myśl europejska, gdyby te wysiłki inkwizytorskie były się udały i Europa była zastygła w bezruchu naukowym. Czyni to autor omawianej przez nas broszurki, przypominając dociekania Tomasza z Akwinu nad tem, czy dyabły mogą tworzyć mieszańców z ludźmi.

„Dzieci, urodzone z obcowania czarta z ludźmi nie powstały z nasienia dyabła, ani z przyjętego przez niego ludzkiego ciała, lecz z nasienia, o które się dyabeł w tym celu postarał u innych obcych ludzi. Ten sam dyabeł, który obcował z mężczyzną, jako kobieta — może także, jako mężczyzna obcować z kobietą.

Takie „dociekania" zupełnie leżały na linii zainteresowań klerykalnych. Inaczej sobie poczynał Kościół z wielkiemi odkryciami naukowemi, gdyż każdy taki skok naprzód był nowością, a nowość wydawała mu się obrazą jego starych tradycyj...

Zapewne, że dzisiaj nie grozi nam, iż zapanowanie klerykalizmu w dziedzinie zakneblowanej przezeń nauki wznowiłoby „studya" nad dyabłami, czarownicami i t. p. umiłowanymi przezeń tematami.

Ale oznaczałoby to zawsze wkładanie drąga hamującego do kół rydwanu wiedzy, oznaczałoby degradowanie Polski do poziomu jakiegoś kraju półeuropejskiego zaledwie w stosunku do innych, gdzie nauki rozwijałyby się nadal swobodnie, bez zapór.

Ustaliwszy stosunek klerykalizmu do wiedzy broszura Czapińskiego wykazuje, jakim jest ten stosunek do spraw społecznych. Tu klerykali zwykli się powoływać na papieża Leona XIII, jako szczególnego patrona, dobrodzieja ludu roboczego i orędownika biednych. Otóż jak wygląda to maximum troski?

Stosunek Leona XIII do ruchu robotniczego nieraz i dokładnie omawialiśmy. Natomiast mało kto wie, jak zapatrywał się ów papież na sprawy miłosierdzia.

„Nikomu z pewnością — pisał — nie nakazuje się obracać na wsparcia to, co potrzebne dla niego lub rodziny, ani nawet tego się nie żąda, aby dla wspomożenia innych odmówił sobie wydatków, które należy i wypada czynić przez wzgląd na zajmowane stanowisko: nikt, jak powiada św. Tomasz, nie jest obowiązany żyć niestosownie. Wszakże, gdzie uczyniono zadość potrzebie i przyzwoitości, tam obowiązek się zjawia obdarowania ubogich z tego, co pozostało."

Są to zapewne rady bardzo trzeźwe i nie niepokojące posiadaczów wielkich fortun, ale Chrystus mniej dyplomatyzował z bogaczami i może dlatego w organie ks. Lutosławskiego —„Gazecie Warszawskiej" wymawiano pierwotnemu chrystyanizmowi „myśl destrukcyjną".

Dla zaokrąglenia obrazu podaje Czapiński i stosunek Rzymu do Polski podczas jej walk wyzwoleńczych.

Dnia 9 czerwca 1832 roku zaraz po powstaniu listopadowem papież Grzegorz XV wystosował do duchowieństwa polskiego encyklikę z taką oceną ruchu wyzwoleńczego:

„Słyszeliśmy, że nieszczęścia okropne, jakie nawiedziły Wasze Królestwo nie mają właściwie innego źródła nad machinacye kilku **krętaczy i oszustów**, którzy pod płaszczykiem religii podnieśli głowę przeciwko **uświęconej prawem potędze władzy.**"

Po roku 63 papież Pius IX składa ofertę Aleksandrowi II, że byle kler odzyskał swój wpływ na wychowanie i kierownictwo narodu, a car przekona się, jak zniknie ferment rewolucyjny w Polsce...

Oto tło, na którem rozwija poseł Czapiński krytykę uchwał warszawskiego zjazdu katolickiego.

Jeszcze jedno warto podkreślić.

Dziś endecya i klerykali tworzą, jakby bliźnięta syamskie — tak nierozdzielnie nazewnątrz występują. Ale jeszcze w r. 1908, jak przypomina broszura Czapińskiego, biskup łucko-żytomierski, Niedziałkowski pisał o endekach, że „najwyższa rada i kierownicy narodowej demokracyi są niechrześcijanami", że „niechrześcijańską politykę prowadzą i nie do chrześcijańskich dążą celów."

A dodać możemy od siebie, że w tej Wielkopolsce, gdzie dziś endecy tworzą wraz z klerem wspólną ostoję reakcyi, powaga w obozie klerykalnym ks. Hozakowski, całą obszerną broszurę poświęcił odsłanianiu różnych „herezyj", zawartych w pismach prowodyrów endeckich.

Czy wśród pozostałych dawnych wodzów endecyi zaszła istotna przedstarcza lub już starcza ewolucya w kierunku bigoteryi, klerykalizmu; czy raczej usunęli się oni tylko na plan dalszy, oddawszy całe stronnictwo w pacht ks. Lutosławskiemu; czy też on sam się wdarł na czoło, a że jest potęgą prawicową, dzierżącą w swem ręku liny ratunkowe (pomoc większości kleru) lub gromy potępienia — nie ośmielają się zmierzyć z nim?

Faktem jest, że Dmowski odgrywa rolę proroka na emeryturze, do którego tylko niekiedy odwołują się jego wierni, a żywą władzę dzierży Lutosławski i z endecyi tworzy świeckich dzwonników polityki klerykalnej.

Broszurę posła Czapińskiego, która w jasnym, treściwym wykładzie zapoznaje, biorąc asumpt z jednego zjazdu i jego uchwał z wciąż nurtującemi tendencyami i ambicyami klerykalizmu w Polsce, możemy gorąco zalecić do czytania wszystkim, komu najbliższe losy kraju leżą na sercu. Towarzysze partyjni powinni się z nią zapoznać, gdyż klerykali widzą w naszem stronnictwie — — przy słabości i oportunizmie inteligencyi — główną zaporę do spełnienia swoich planów i stąd front swój bojowy przeciwko nam w pierwszej linii zwracają.

Wiadomości polityczne

KONFERENCYA TRZECH MIĘDZYNARODÓWEK.

W myśl uchwały konferencyi frankfurckiej zwołano konferencyę trzech Międzynarodówek (amsterdamskiej, wiedeńskiej i moskiewskiej) do Berlina. Po porozumieniu się ustalono termin konferencyi na 1 kwietnia. Ustalono, że każda Międzynarodówka może wysłać 10 delegatów, jednakowoż Moskwa zapowiedziała wysłanie tylko 3 delegatów: Radka, Frossarda i Klarę Zetkin.

Poseł polski w Rzymie. W najbliższych dniach wyjeżdża do Włoch p. August Zaleski, dyr. dep. politycznego ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany posłem polskim w Rzymie. P. Zaleski zajmie się na miejscu sprawą przygotowawczą do konferencyi genueńskiej i zorganizowaniem niezbędnego aparatu technicznego dla delegacyi polskiej.

Przegląd społeczny

Statystyka stanu zatrudnienia w przemyśle. Rozporządzeniem ministerstwa z dnia 6 lutego zarządzono, iż wszystkie zakłady przemysłowe, zatrudniające 20 robotników lub więcej, mają przesyłać co miesiąc, najpóźniej dnia 5 następnego miesiąca, do urzędu statystycznego w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 32, sprawozdanie o stanie zatrudnienia. Wzór sprawozdania obejrzeć mogą interesowani w biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Strejk szczotkarzy w Krakowie. Robotnicy szczotkarscy zorganizowani w centralnym Związku robotników drzewnych wnieśli do pracodawców żądania podwyżki płac dotychczasowych o 50%. Żądania są bardzo słuszne, bo płace w tym zawodzie są tak małe, że nie wystarczały na życie, a cóż dopiero gdy fala drożyzny rośnie z dnia na dzień. Tymczasem pracodawcy stawiają opór, szczególniej p. Rech, który nie jest fachowcem, tylko kupcem i drugich podburzył tak, że odmówili uznania żądań robotniczych i sprowokowali strejk. (W strejku stoi 14 robotników od poniedziałku z wyjątkiem pracowni p. Proppera, który podpisał umowę i tam robotnicy pracują. Strejkiem kieruje zarząd oddziału 2-II. Wzywamy towarzyszów szczotkarskich, aby w Krakowie pracy nie przyjmowali aż do ukończenia akcyi cennikowej.

—ooo—

Scena robotnicza w Krakowie
urządza w sobotę dn. 25 marca br. w sali Związku Stow. robotn. (ul. Dunajewskiego 5, II p.)

Przedstawienie amatorskie

PROGRAM:

1) **„U fryzyera"**, operetka w 1 akcie.
2) **„Zuch dziewczyna"**, operetka w 1 akcie Z. Niedźwieckiego.

Początek punktualnie o godzinie 7 wieczór.

Bilety do nabycia wcześniej w Czytelni robotn. (ul. Dunajewskiego 5, II p.) u tow. Deresiewiczównej.

KRONIKA

Kraków, 24 marca.

Wiec urzędników i robotników

Z powodu **wywozu środków żywności** rośnie **drożyzna** w zastraszający sposób. Równocześnie **zamach na ustawę o ochronie lokatorów** grozi zupełnem podcięciem egzystencyi niezliczonym rodzinom urzędniczym i robotniczym. Celem wyrażenia **energicznego protestu** w powyższych dwóch piekących sprawach został staraniem organizacyj urzędniczych i robotniczych zwołany **wiec publiczny do sali Sokoła** krakowskiego przy ul. Wolskiej na **niedzielę 26 marca**. Początek wiecu o godz. **10 przedpołudniem.** Na wiec zaproszone także posłów sejmowych.

Posiedzenie Rady m. Krakowa odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 5 popoł. Na porządku dziennym znajdują się między innemi sprawy połączenia Krakowa z G. Śląskiem, wybór członków wielkiego wydziału Kasy oszczędności m. Krakowa, sprzedaż części gruntów przemysłowych na Zabłociu, statut podatku od lokali, statut podatku obrotowego, subwencya gminy na restauracyę kopuły kościoła św. Piotra, wreszcie szereg spraw regulacyi ulic. Po posiedzeniu jawnem odbędzie się posiedzenie tajne dla nadania prezent szkolnych.

Sprawy gminne. Na czwartkowem posiedzeniu sekcyi skarbowej m. Krakowa uchwalono dodatkowy kredyt do budżetu za r. 1921 dla zakładu czyszczenia miasta w kwocie 45 milionów marek (na podwyżkę robocizny i podrożenie paszy), dla działu szkolnego w kwocie 12 mil. mk (podrożenie opału i odnowienie szkół, zniszczonych przez wojsko), przyznano subwencyę na restauracyę kopuły kościoła św. Piotra 500.000 mk (koszta restauracyi 6 mil. mk) i na organy dla kościoła w Podgórzu w kwocie 500.000 mk (ogólny koszt 7 mil. mk) płatne w dwóch ratach rocznych. Następnie uchwalono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 60 mil. mk na pokrycie deficytu zakładu wodociągowego, który za r. 1921 i styczeń i luty 1922 wynosi 94½ mil. mk. Przeciwko pożyczce wystąpił r. m. tow. dr Müller, oświadczając, że zakład wodociągowy powinien pokrywać swe wydatki przez podwyżkę opłat, a wtedy kwoty 60 mil. mk możnaby użyć na budowę domów. Sprawy powyższe będą przedmiotem poniedziałkowego posiedzenia Rady miejskiej.

O usunięcie śniegu z ulic Krakowa. Wczorajszy ogromny opad śniegu postawił zarząd miasta w nader ciężkiem położeniu. Śnieg zalegający ulice należy jak najrychlej usunąć, gdyż inaczej całe miasto znajdzie się w powodzi błota i wody. Szybkie usunięcie śniegu wymaga licznego zastępu robotników i zaprzęgów, którymi zakład czyszczenia miasta nie rozporządza, wiasne bowiem siły robocze gminy do tego celu nie wystarczają a donająć ich z powodu braku chętnych nie można. Prezydyum miasta apeluje do mieszkańców, a zwłaszcza do sfer robotniczych i właścicieli zaprzęgów, by w zrozumieniu interesu publicznego zgłaszali się do pracy przy usuwaniu śniegu za dziennem wynagrodzeniem, płatnem wedle norm przyjętych w zakładzie czyszczenia miasta. Prezydyum miasta zwróciło się również o udzielenie pomocy do władz wojskowych. Zgłoszenia robotników i zaprzęgów przyjmuje zakład czyszczenia miasta, ul. Bonerowska 2.

Cmentarze miejskie. Na podstawie uchwały miejskiej komisyi cmentarnej otwarte są cmentarze miejskie dla publiczności: a) od 1 maja do 31 sierpnia od 8 rano do 8 wieczór, b) od 1 marca do 30 kwietnia oraz przez wrzesień od 8 rano do 7 wieczór, c) od 1 października do

końca lutego od 8 rano do 6 wieczór z przerwą od 12 do 2 po południu W niedziele i święta bez tej przerwy. Pogrzeby odbywać się mogą: a) od 1 maja do 31 sierpnia od 10 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, b) od 1 września do 30 kwietnia od 9 do 12 przed południem i od 2 do 5 po południu.

Wybory uzupełniające do wielkiego wydziału m. Kasy oszczędności m. Krakowa odbędą się na poniedziałkowem posiedzeniu Rady miejskiej. Jest do obsadzenia 21 mandatów, a to wskutek statutowego ustąpienia połowy i śmierci kilku członków.

Stan pogody we czwartek 23 marca o godz. 8 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: W ciągu dwóch dni ostatnich nastąpiły wielkie zmiany w rozkładzie ciśnienia. Rozległy wyż barometryczny, który jeszcze onegdaj obejmował Anglię, Islandyę i południową Skandynawię, przesunął się ku południowi, sięgając tylko wąskim klinem przez Anglię do południowej Norwegii. Na południu zaś stacyonarna dotąd depresya zaczęła niespodziewanie poruszać się w kierunku północno-wschodnim. Dlatego też w Polsce, która znalazła się w obrębie tej depresyi, spadły deszcze i śniegi. Ponieważ w Europie południowej nastąpi najprawdopodobniej znaczny wzrost ciśnienia, należy spodziewać się w najbliższych dniach znacznego polepszenia się pogody w Polsce. W Krakowie o godz. 8 wieczór: ciśnienie 751·7, temperatura —0·2, maximum —0·1, minimum —1·5, zachmurzenie. Prognoza na piątek: pogoda zmienna, miejscami opady, rano temperatura poniżej zera, wiatry w kierunku północnym.

Cząstkowe zaćmienie słońca. Obserwatoryum krakowskie komunikuje: Zjawisko będzie widzialne, o ile pogoda dopisze, w całej Polsce, we wtorek 28 bm. w godzinach popołudniowych. W Krakowie początek przypada o godz. 15·33, największa faza, kiedy zasłonięte będą 38/100 części średnicy słońca, o godz. 16·35, koniec o 17·32. Zaćmienie zacznie się od dolnej połowy słońca, przyczem pierwsze zetknięcie się z księżycem przypada odrobinkę na lewo od najniższego punktu na obwodzie tarczy słońca; szczerba stopniowo przesuwać się będzie po tarczy ku górze i na lewo, aby opuścić tarczę ze wschodniej jej strony, nieco wyżej środka. Zaćmieniu ulegnie względnie niewielka część tarczy i skutkiem tego ogólne ściemnienie się będzie bardzo nieznaczne, a przez osoby, nieuprzedzone o zjawisku, wcale nie będzie dostrzeżone. Natomiast na tarczy słońca każdy będzie miał możność zobaczenia czarnej szczerby, spowodowanej przez księżyc na nowiu, zakrywający nam słońce. Ostrzegamy z naciskiem przed przyglądaniem się zjawisku bez szkieł przyciemnionych, gdyż grozi to poważnem uszkodzeniem wzroku. Do obserwacyi należy użyć zakopconego lub też ciemnego kolorowego szkła. Doskonałe usługi oddają też negatywy fotograficzne.

W Zjednoczeniu inteligencyi pracującej (ul. Dunajewskiego 5, II p.) wygłosi we wtorek 28 bm. o godz. pół do 8 wieczór dr Stanisław Czaputowicz odczyt na wielce interesujący temat: „Religia współczesnej epoki". Prelegent ujmuje ten temat ze stanowiska społeczno-filozoficznego. Po odczycie dyskusya. Goście mile widziani.

Odczyt prof. Dyboskiego. W niedzielę 26 b. m. o godz. 5.30 w sali Starego Teatru staraniem miejscowego Komitetu Pomocy Jeńcom odbędzie się odczyt profesora Uniwersytetu Jagiell. dra Romana Dyboskiego p. t. Wrażenia z siedmiu lat pobytu w Rosyi i na Syberyi (1915—1921). Jak się dowiadujemy, prelegent zamierza w swym odczycie dać obrazki z wszystkich okresów swojego długiego pobytu w niewoli rosyjskiej zarówno z pierwszych lat, które spędził w niewoli carskiej jako oficer austryacki, jak i z późniejszych czasów bolszewickich. Będzie także mowa w odczycie prof. Dyboskiego o epizodzie jego w niewoli u Amerykanów w r. 1918 i o służbie w 5 dywizyi W. Pol. na Syberyi w r. 1919 i o pracy w urzędzie sowieckim na Syberyi w r. 1920 i o pobycie we więzieniach bolszewickich w Krasnojarsku i w Moskwie w r. 1921. Będą scharakteryzowane rządy sowieckie na Syberyi w ich wcześniejszej i późniejszej fazie, oraz dążność okupantów japońskich na Dalekim Wschodzie, a wreszcie obecny powrót rządu moskiewskiego od ustroju komunistycznego do kapitalistycznego, a wszystko to jako tło życia jeńców i wygnańców polskich od przybycia w głąb Rosyi pierwszych fal uchodźców w r. 1915, aż do Krzyżowej drogi powracających mas repatryantów w dobie obecnej. Tym cierpiącym masom ma odczyt przynieść pożytek, gdyż czysty dochód przeznaczony jest na pomoc dla nich. Bilety na odczyt sprzedaje księgarnia Krzyżanowskiego w Rynku gł. Nie należy wątpić, że zarówno treść odczytu, tak ciekawa jak wiadomość z pierwszej ręki o stosunkach rosyjskich w tych siedmiu latach, jak i dobroczynny cel, któremu odczyt służy, zgromadzą liczny zastęp słuchaczy.

Od grona profesorów gimnazyum V otrzymujemy następujące wyjaśnienie: W numerze 67 Szanownego Pisma w artykule p. t. „Na marginesie obchodu 19 marca i t. d." znajduje się na samym końcu zdanie: „A co powiedzieć o nie urządzeniu obchodu w gimnazyum V z powodu... imienin dyrektora?" Zdanie to mogłoby nasuwać przypuszczenie, jakoby w naszym zakładzie nie urządzono obchodu z okazyi imienin Naczelnika Państwa. Nieporozumienie to mogło powstać z powodu zbiegu dwóch uroczystości, t. j. imienin Naczelnika Państwa i dyrektora zakładu. Prawdą jest, że obydwie uroczystości połączono, a gorące przemówienie na cześć Naczelnika Państwa, w myśl programu, wygłosił sam dyrektor i zakończył je okrzykiem na cześć Naczelnika, powtórzonym trzykrotnie z zapałem przez młodzież. W program poranku wchodziła kantata, deklamacye Słowackiego, Tetmajera, Kasprowicza. Po poranku składało grono życzenia swemu dyrektorowi.

Z dyrekcyi fabryki tytoniu w Krakowie otrzymujemy następujące sprostowanie: Odnośnie do zamieszczonego w nrze 68 z dnia 23 marca artykułu p. t. „Nieludzkie postępowanie dyrektora krakowskiej fabryki cygar", uprasza podpisana dyrekcya w myśl par. 19 ustawy prasowej o umieszczenie następującego sprostowania: Nieprawdą jest, jakoby dyrektor fabryki wyrobów tytoniowych Fr. Zamarski wzbronił dostępu delegacyi emerytów fabryki do bawiącego podówczas tamże p. wiceministra dra Mikuleckiego, natomiast prawdą jest, że o delegacyi tej nic nie wiedział i wpuszczenia jej do fabryki w danym razie nie byłby wzbraniał, co zresztą poprzednio każdorazowo, w zrozumieniu słusznej podstawy, każdej delegacyi ułatwiał. Nieprawdą jest, że wymieniony dyrektor zakazał portyerowi wpuścić do fabryki czekające przed bramą kobiety, natomiast prawdą jest, że portyer postąpił w tym wypadku samowolnie, bez wiedzy dyrektora.

W sprawie pomocy dla młodzieży akademickiej. Komitet opieki nad młodzieżą akademicką w Krakowie pod przewodnictwem wojewody Gałeckiego zawiadamia, że w dniu 12 marca ustalone zostało trwałe współdziałanie komitetu z analogicznym komitetem obywatelskim dla niesienia pomocy akademikom żydowskim na następujących zasadach: 1) komitet żydowski wciela się do komitetu opieki nad młodzieżą akademicką jako sekcya obejmująca „dobrowolną akcyę składkową wyłącznie wśród żydów", przekazując zebrane przez się datki funduszowi ogólnemu, 2) komitet opieki nad młodzieżą rozdzielać będzie fundusze te równomiernie między młodzież obojga wyznań, uwzględniając uzasadnione potrzeby jednej i drugiej.

Z teatru Bagatela. „Osaczony dom" grany będzie dziś i w dnie następne.

Opera i Operetka. Operetka „Amor w śniegu", ciesząca się ciągiem powodzeniem, grana będzie dziś w piątek w świetnej obsadzie operetkowego zespołu z udziałem całego baletu. Jutro w sobotę popoł. „Królowa cyrku", arcywesoła operetka Schwatza, wieczór „Rigoletto" z występem ulubieńca krakowskiej publiczności p. Leona Cortiliego w roli księcia oraz pp. Jefimcewy w roli Gildy, Kniaginina w roli Rigoletta i Mazanka w roli Sparafucio.

Z teatru Nowości. „Biały mazur", operetka Lehara, ukaże się dziś w piątek jako wznowienie z Czernekówną, Pietroniem w roli hr. Zaborowskiego i E. Pilarskim w rolach głównych. Jutro w sobotę popoł. „Krowoderskie zuchy", wieczór „Biały mazur".

X koncert symfoniczny orkiestry ZMP odbędzie się w niedzielę o godz. 11 przed poł. w Starym Teatrze z następującym programem: Koncert c-mol, Beethoven: Koncert Es-dur, Arriola: „Borrones", poemat symfoniczny. Solistami poranku będą Pepito Arriola, światowej sławy pianista nadworny oraz Carmen Ossorio, 11 letnia fenomenalna pianistka hiszpańska. Dyrygent Bol. Wallek-Walewski. Bilety do nabycia w firmie Leserkiewicz, plac Szczepański.

Alma Moodie wystąpi w Krakowie w sobotę 25 bm. w sali Starego Teatru.

Mitia Nikisch wystąpi w Krakowie we środę 29 bm. W programie kompozycye Chopina i Liszta.

Trujący spirytus. Niejaka Anna Dudarowa z Rybitw zakupiła pewną ilość spirytusu w szynku M. Kreska w Podgórzu przy ul. Dąbrowskiego 13. Ponieważ alkohol wydał się Dudarowej podejrzanym, zaniosła próbkę spirytusu do miejskiej pracowni chemicznej. Tutaj okazało się, że spirytus był silnie zanieczyszczony żywicą i miał smak mocno gorzkawy. Spirytus uznano za szkodliwy dla zdrowia, a sprawę skierowano do prokuratoryi państwa.

Szewc handlował zegarkami. W posiadaniu Wiktora Finkelsteina, szewca, zamieszkałego przy ul. Dietla 63, zakwestyonowała policya 6 zegarków męskich marki „Anker". Finkelstein twierdzi, że zegarki te nabył jako złote od nieznanej mu kobiety z Sosnowca i zapłacił za nie 115.000 mk gotówką oraz dał 2 sznury prawdziwych pereł wartości 25.000 mk. Po kupnie Finkelstein miał się przekonać, że zegarki nie są złote. Policya wszczęła w tej sprawie dochodzenia.

Kradzież skór. Za systematyczne kradzieże skór podeszwowych na szkodę firmy Leichtera i Dunkelbluma przy ul. Bożego Ciała aresztowano Jana Ruska (lat 20), wyrobnika zajętego w tej firmie. W posiadaniu Ruska znaleziono 85 dkg skóry wartości 1800 mk.

Wielkie włamanie. Onegdajszej nocy niewyśledzeni sprawcy włamali się do składu firmy spedycyjnej Leinkaufa przy ul. Zacisze 12 i skradli pewną ilość kożuchów baranich, płótna, sukna oraz motorów elektrycznych niewiadomej na razie wartości. Włamywacze dostali się do składu z podwórza przez wyłamanie krat w oknie.

Samobójstwo policyanta. Dnia 23 bm. o godz. 1 w nocy odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu Wojciech Maciułek, posterunkowy I komisaryatu policyi w Krakowie, przydzielony do szkoły posterunkowych. Powodem samobójstwa była tęsknota za domem rodzinnym i pochodząca stąd niechęć do życia.

Kradzież koni z powozem. W ubiegłą środę po południu jacyś nieznani sprawcy w sprytny sposób skradli parę koni z powozem i czarną baranicę łącznej wartości 2 miliony mk na szkodę p. Stanisława Czerwińskiego, właściciela dóbr w Gaikach w pow. wielickim. P. Czerwiński przyjechawszy do Krakowa, pozostawił pojazd na pl. Jabłonowskich pod dozorem swego woźnicy Piwowarczyka, sam zaś udał się do miasta. Po jakimś czasie zgłosiło się do Piwowarczyka dwóch młodych mężczyzn, jeden w mundurze wojskowym, a drugi w ubraniu cywilnem, którzy oświadczyli Piwowarczykowi, że pan jego kazał mu się zgłosić na ul. Krupniczą po pakunki. Woźnica nie przewidując nic złego, udał się na wskazaną ulicę, gdzie jednak mimo dłuższych poszukiwań nie znalazł swego pana. Po powrocie na plac Jabłonowskich przekonał się, że konie zostały skradzione. Policya wszczęła energiczne poszukiwania za skradzionymi końmi.

—ooo—

Odpowiedź redakcyi: J. A. Gorlice. Adres Zawodowego Związku robotników ceramicznych: Podgórze, plac Sarkowskiego.

—ooo—

Z POLSKI

Nowy dziennik w Warszawie. Nasz korespondent warszawski telefonuje nam: W ostatnich dniach marca grono dziennikarzy warszawskich z p. Adamem Nowickim na czele zacznie wydawać w Warszawie dziennik popołudniowy pod tytułem „Kuryer". Będzie to organ informacyjny i bezpartyjny.

Rozstrzygnięcie konkursu architektonicznego „Targów Wschodnich". Onegdaj odbyło się we Lwowie plenarne posiedzenie jury konkursu na architektoniczną rozbudowę „Targów Wschodnich" we Lwowie. Podkomisye, złożone z fachowych architektów, przedłożyły swe szczegółowe oceny i wnioski. — Postanowiono kwotę 300.000 mk., wyznaczoną przez „Targi Wschodnie" rozdzielić na trzy równe części i odznaczyć równorzędnemi nagrodami projekty Nr. V, VIII i X. Po otwarciu kopert okazało się, że autorami projektu Nr. V są architekci Błada, Wiktor, Wróbel we Lwowie, projektu Nr. VIII architekt Jan Bagieński, przy współpracownictwie p. Rudolfa Indrucha we Lwowie, zaś autorem projektu Nr. X jest prof. dr Adolf Szyszko Bohusz w Krakowie, kierownik odbudowy Wawelu. Wszystkie prace nadesłane na konkurs są wystawione w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Masowa choroba komisarzy sowieckich. „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Ze strony sowieckiej oświadczono, że profesor Klemperer i jego asystent zostali powołani do Rosyi celem zbadania stanu zdrowia całego szeregu wyższych funkcyonaryuszy sowieckich. Mają oni wydać orzeczenie, w których wypadkach potrzebny jest wyjazd na kuracyę za granicę. W ostatnim czasie wielu komunistów znajdujących się na kierujących stano-

wiskach prosiło o pozwolenie na wyjazd za granicę na kuracyę. Ponieważ zadośćuczynienie tym wszystkim prośbom naraziłoby skarb państwa na znaczne koszta, rząd sowiecki pragnie zasięgnąć opinii lekarzy niemieckich co do stanu zdrowia petentów.

Choroba króla angielskiego. Z Londynu nadchodzą wiadomości, że król Jerzy poważnie zachorował.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „Matka" Przybyszewskiego.
Sobota: Popołudniu „Straszne dzieci" Rostworowskiego — wieczorem „Mizantrop" Moliera.

Teatr „Bagatela"

Piątek: „Osaczony dom".

Miejski teatr: opera i operetka

Piątek: „Amor w śniegu".
Sobota: Popołudniu „Królowa cyrku" — wieczorem „Rigoletto".

Operetka w Nowościach

Piątek: „Biały Mazur".
Sobota po poł.: „Krowoderskie zuchy", wieczór: „Biały Mazur".

Wykłady w Związku literatów
(Dom artystów, plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Niedziela 26 b. m. dr Adolf Klęsk: „Tajemnice kobiet, a lekarz".

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Początek o godz. 7 wieczór.

Piątek: ks. prof. Fel. Hortyński: Z najnowszych teoryj filozoficzno-przyrodniczych (Dwupierwiastkowość materyj).

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. **odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi za pomocą epidiaskopu:**

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.

Poniedziałek 27 marca: prof. K. Sosnowski: Dzień głosowania w Bytomiu.

Z sali sądowej

Kraków, 24 marca.

Szajka złodziei kolejowyyh przed sądem

Wczoraj odbyła się w tutejszym sądzie okręgowym karnym przed trybunałem orzekającym pod przewodnictwem s. s. o. dra Hubaczka rozprawa przeciw szajce złodziei kolejowych, rekrutującej się z ruchomej straży kolejowej, powołanej właśnie do pilnowania mienia kolejowego.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Józef Duś, Antoni Cieniawa, Władysław Brudny, Józef Maśko, Wojciech Stokłosa, Kazimiera Kniaziówna i Michał Kulaga.

Część oskarżonych przyznała się do winy; obciążyła ponadto wszystkich oskarżonych Kniaziówna, która jako kucharka ruchomej straży kolejowej brała od obwinionych skradzione rzeczy w przechowanie, względnie pośredniczyła w ich spieniężeniu. Głównym inspiratorem tej całej szajki był osk. Duś, który też do winy w zupełności się przyznał. Między skradzionemi rzeczami były wódki, czekolada, towary tekstylne, skóry itd. Niektórzy obwinieni tłómaczyli się, że rzeczy te znaleźli na torze kolejowym, porzucone prawdopodobnie przez złodziei.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Dusia na 6 lat, Cieniawę i Maśkę na 4 lata, Kulagę na 6 miesięcy, a Kniaziównę na 5 miesięcy więzienia; Brudny i Stokłosa zostali uwolnieni.

Przegląd gospodarczy

Pożyczka polska w Anglii

Warszawa. (AW). Delegacya Polskiej kraj. Kasy pożyczkowej wysłana do Londynu w sprawie podpisania umowy o pożyczkę na bardzo znaczną kwotę w funtach szterlingów, telegrafuje stamtąd, iż podpisaną została umowa między pierwszorzędną grupą finansistów angielskich a PKKP o pożyczkę na razie czterech milionów funtów szterlingów na nader dogodnych warunkach. Pożyczka ta ma doniosłe znaczenie jako pierwszy krok w nawiązaniu stosunków kredytowych z Anglią, zwłaszcza iż PKKP uniezależnia się tą drogą od wahań rynku walutowego.

Konferencya kolejowa państw środkowo-europejskich we Lwowie

Lwów. (AW). W dniu 28 bm. rozpocznie się we Lwowie konferencya kolejowa z udziałem przedstawicieli Polski, Rumunii, Czechosłowacyi, Węgier i Austryi. Konferencya ta będzie zajmować się sprawą reformy stosunków kolejowych między powyższemi państwami i ułożeniem letniego rozkładu jazdy.

—ooo—

Giełda krakowska z 23 marca

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed.	3900·—	4100·—	3900·—	4100·—	—·—
Franki franc.	350·—	365·—	355·—	370·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	17.000	18.000	17.200	18.200	—·—
Marki niemiec.	12·50	13·25	12·75	13·50	13·25-13.10
Korony austr.	—·53	—·58	—·53	—·58	—·56
„ czesko-sł.	70·—	72·—	71·—	73·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żadano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	900·—	
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Bank Kred. w Warszawie	3000·—	3200·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	650·—	700·—	650—665
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	225·—	275·—	
„Polski Glob"	500·—	700·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex"	4800·—	5100·—	
H. Cegielski, Poznań	2400·—	2600·—	2500—2475
Warsz. Parowozy I—II em.	1400·—	1600·—	
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em.	1900·—	2100·—	
„Pocisk"	800·—	900·—	850·—
Automotor	1050·—	1150·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	6800·—	7100·—	
Siersza	6400·—	6700·—	6600·—
Tepege I—IV	6100·—	6500·—	6200—6400
Polska Nafta	2100·—	2300·—	2225—2200
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	5200·—	5500·—	
Pezet	1000·—	1200·—	
Tłuszcze Trzebinia	4700·—	4900·—	
„Krakus" I—V em.	2400·—	2600·—	2500·—
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3100·—	3300·—	3200—3300

Strejki w Poznańskiem

Poznań. (AW) Strejk traci stopniowo na ekspanzyi. Wczoraj podjęli pracę robotnicy przedsiębiorstw ekspedycyjnych. Inne przedsiębiorstwa prywatne zostały częściowo uruchomione nieoficyalnie. Strejkujący zażądali od komitetu strejkowego wyznaczenia terminu ostatecznego, do którego strejk ma być zlikwidowanym. Pracownicy tramwajowi oznaczyli dzień wczorajszy jako dzień podjęcia pracy, pod wpływem jednak agitacyi nie dotrzymali terminu. O ileby strejk tramwajowy nie został natychmiast zlikwidowanym, zostaną tramwaje uruchomione przy pomocy sił technicznych. Wczoraj rozpoczęły się w departamencie pracy i opieki społecznej rokowania ze wszystkimi organizacyami pracodawców, a następnie narady z organizacyami robotniczemi, celem znalezienia formy, na podstawie której mogłyby się toczyć bezpośrednie układy.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Baczność towarzysze krakowscy! Na konferencyę obwodową, mającą się odbyć 25 i 26 marca, przyjeżdża 27 delegatów. Wobec trudności znalezienia dla nich odpowiedniego pomieszczenia, usilnie wzywamy towarzyszów, którym stosunki mieszkaniowe na to pozwalają, żeby bezzwłocznie zgłosili wolne noclegi dla delegatów w sekretaryacie Rady robotniczej, Dunajewskiego 5.

Zarząd sceny robotniczej zaprasza członków na Zebranie, która odbędzie się w poniedziałek dnia 27 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Czytelni (ul. Dunajewskiego 5, II p.

Zgromadzenia robotników i robotnic krawieckich odbędzie się w sobotę 25 marca o godz. 3 popoł. w sali Związku stow. robot. ul. Dunajewskiego 5, III p. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich robotników krawieckich konieczna.

Baczność krawcy konfekcyi męskiej! Z powodu toczącego się strejku w naszym dziale omijajcie Kraków aż do odwołania. Komitet.

Zarząd Zaw. pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego oddział w Krakowie, ul. Szczepańska 9 zawiadamia wszystkie oddziały prowincyonalne w Małopolsce, ażeby do dnia 15 kwietnia przesłały listy członków mających zamiar wyjechać do pracy do miejsc kąpielowych.

—ooo—

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).